

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 27C (10 441)

Poznań, wtorek 29 listopada 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Plan i budżet 1978 r. tematem prac komisji sejmowych

W komisjach sejmowych rozpoczynają się prace nad szczegółową analizą projektów uchwały o Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym na 1978 r. i ustawy budżetowej na rok przyszły, które w sobotę przedstawione zostały w pierwszym czytaniu w Sejmie. Poszczególne części projektów rozpatrzone będą przez właściwe komisje sejmowe, które następnie swe wnioski i uwagi przekażą Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów. Na jej posiedzeniu, z udziałem przewodniczących innych komisji sejmowych, ustalono tryb i kalendarz tych prac. (PAP)

W Poznaniu

Posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej

W siedzibie KW PZPR w Poznaniu odbyło się wczoraj posiedzenie Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych z udziałem I sekretarza KW PZPR — Jerzego Zasady, prezesa WK ZSL — Walentego Kołodziejczyka oraz prezesa WK SD — Zbigniewa Kmiecika.

Tematem posiedzenia były aktualne zadania wynikające z programu przygotowań do wyborów do rad narodowych stopnia podstawowego. (—)

Zmiany w greckim gabinecie

Premier Grecji — Konstantinos Karamanlis sformułował w poniedziałek nowy gabinet, złożony z 22 ministrów i 21 sekretarzy stanu. Ministrem spraw zagranicznych na miejsce Dimitrisa Bitsiosa został Panajotis Papaligras, dotychczasowy minister planowania i koordynacji. Resort ten objął Jeorjos Rallis. Dotychczasowy minister obrony, Ewangelos Aweroff, nadal będzie piastował to stanowisko. (PAP)

Reorganizacja rządu Japonii próbą rozwiązania problemów kraju

Premier Japonii Takeo Fukuda przeprowadził w poniedziałek gruntowne zmiany w rządzie japońskim.

Zmiany nastąpiły na prawie wszystkich ważniejszych stanowiskach. Nowym ministrem spraw zagranicznych został dotychczasowy sekretarz generalny rządu Sunao Sonoda. Na nowo utworzone stanowisko ministra stanu d.s. zagranicznych stosunków gospodarczych mianowano byłego szefa dyplomacji japońskiej (w rządzie premiera Mikio Kishi Miyazawę. Będzie on jednocześnie dyrektorem generalnym urzędu d.s. planowania gospodarczego. Ministrem finansów został Tatsuo Murayama, ministrem handlu zagranicznego i przemysłu Toshio Komoto, a ministrem spraw wewnętrznych Takenori Kato.

Premier Fukuda oświadczył, że „Japonia znalazła się w krytycznym punkcie zwrotnym swej powojennej historii, przypominającej sytuację przed drugą wojną światową”. Reorganizacja rządu japońskiego ma na celu próbę rozwiązania trudnych problemów ekonomicznych, w obliczu których stoi obecnie Japonia. (PAP)

Pożyczki EWG dla 36 krajów

Ministrowie d.s. rozwoju z krajów członkowskich Wspólnoty Rynku zatwierdzili w poniedziałek przyznanie 36 najbiedniejszym krajom świata, na dogodnych warunkach pożyczki w wysokości 385

Edward Gierek rozpoczął oficjalną wizytę we Włoszech

Na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Republiki Włoskiej Giulio Andreottiego, 28 bm udał się z oficjalną wizytą do tego kraju I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek z małżonką.

Na warszawskim lotnisku Okęcie I sekretarz KC PZPR zegnali: przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, władz naczelnych stronnictw politycznych, Sejmu, Rady Państwa i Prezydium Rządu.

Obecny był charge d'affaires a.i. Republiki Włoskiej w Polsce — Francesco Guariglia.

Edwardowi Gierkowi w podróży do Włoch towarzyszą: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, poseł na Sejm — Stanisław Kania, zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Tadeusz Wrzaszczyk, sekretarz KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR, przewodniczący sejmowej komisji spraw zagranicznych — Ryszard Frelek, minister spraw zagranicznych — Emil Wojtaszek, minister handlu zagranicznego i gospodarki morskiej — Jerzy Olszewski i ambasador PRL we Włoszech — Stanisław Trepczyński, a także grupa doradców.

POWITANIE NA LOTNISKU

Lotnisko Ciampino. Na masztach łopoczą biało-czerwone — polskie i zielono-czerwonebiałe — włoskie flagi. Godzina 10.30, ląduje samolot specjalny z Warszawy.

Kompania honorowa armii włoskiej prezentuje broń.

Edwarda Gierka i jego małżonkę oraz pozostałe osobistości polskie witają premier Giulio Andreotti wraz z małżonką, minister handlu zagranicznego — Rinaldo Ossola, osobisty przedstawiciel Prezydenta Republiki Włoskiej, minister pełnomocny Remo Paolini, dowódca miejscowego garnizonu generał Renato Ciriberti i inne osobistości włoskie.

Obecni są ambasador PRL we Włoszech Stanisław Trepczyński i ambasador Włoch w Polsce Mario Profili.

W imieniu Stolicy Apostolskiej I sekretarza KC PZPR wita radca nuncjatury w sekretariacie stanu — praelat Antonio de Luca.

Edwarda Gierka wita dowódca okręgu wojskowego, gen. Giuseppe Santovito. Obecne są polskie osobistości towarzyszące. I sekretarz KC PZPR odbiera honory wojskowe, a następnie udaje się w kierunku



Na lotnisku w Rzymie I sekretarz KC PZPR powitał premiera Republiki Włoskiej. Na zdjęciu: E. Gierek i G. Andreotti. CAF — fot. — Matuszewski

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

ZŁOŻENIE WIENCA

Na placu Weneckim tłumy rzymian serdecznie pozdrawiają polskiego przywódcę.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

Reprezentacyjna orkiestra włoska gra polski hymn narodowy, zgodnie z przyjętym we Włoszech protokołem dyplomatycznym, który przewiduje witanie gości zagranicznych tylko hymnem narodowym ich kraju.

Wśród oklasków licznie zebranych mieszkańców Rzymu kolumna samochodów w eskorcie honorowej motocyklistów rusza w kierunku rezydencji polskich gości — Grand Hotelu, gdzie zawsze zatrzymują się składający oficjalne wizyty prezydenci i inni przywódcy narodów.

Obecni są szefowie placówek dyplomatycznych krajów socjalistycznych, a także członkowie ambasady polskiej w Rzymie i pracownicy innych placówek polskich.

H. Jabłoński we Włocławskim

Przebywający wczoraj we Włocławku przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński uczestniczył w plenium KW PZPR. Wręczył ponadto grupie 34 zasłużonych radnych i wyróżniających się działaczy samorządów mieszkańców, przyznane im przez Radę Państwa odznaczenia państwowe.

Następnie H. Jabłoński odwiedził Zakłady Wytwórcze „Społem”, interesując się produkcją oraz warunkami socjalno-bytowymi załogi.

Przewodniczący odwiedził też historyczną miejscowość Kowal. W tamtejszym Urzędzie Stanu Cywilnego udekorował medalami „Za długoletnie przycię małżeńskie” 5 par obchodzących złote gody. (PAP)

Święto narodowe Jugosławii

Depesza z Polski do J. Broz-Tito

Z okazji święta narodowego Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii I sekretarz KC PZPR Edward Gierek i przewodniczący Rady Państwa PRL — Henryk Jabłoński wystosowali do prezydenta Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, przewodniczącego Związku Komunistów Jugosławii — Josipa Broz-Tito depeszę z gorącymi pozdrowieniami i serdecznymi życzeniami. (PAP)

Przewodniczący delegacji Nigerii u P. Jaroszewicza

28 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przewodniczącego przebywającej w Polsce delegacji Federalnej Republiki Nigerii, ministra rozwoju gospodarczego tego kraju — Omoni Adewoye.

Podczas spotkania omówiono aktualny stan i perspektywy dalszego rozwoju polsko-nigeryjskiej współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. (PAP)

Międzynarodowa konferencja w Warszawie

W Warszawie rozpoczęła się 28 bm. dwudniowa międzynarodowa konferencja „Rewolucja Październikowa i rozwój nauk społecznych”. Gospodarczy komitetów centralnych partii z: Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR oraz przedstawiciele redakcji „Problemy pokoju i socjalizmu”, a także liczna grupa uczonych polskich. (PAP)

Obrady otworzył sekretarz KC PZPR Andrzej Werblan,

Projekt programu MPLA

Według doniesień z Luandy, opublikowano tam projekt programu Ludowego Ruchu Wyzwolenia Angoli (MPLA). W dokumencie tym partia stawia sobie za cel zbudowanie społeczeństwa socjalistycznego. Do osiągnięcia tego celu — podkreśla projekt — niezbędna jest partia, kierująca się teorią marksistowsko-leninowską. Na pierwszy plan na obecnym etapie wysuwa się zadanie umocnienia ideologii narodowej w oparciu o zasady socjalizmu naukowego i zlikwidowanie pozostałości kolonializmu. (PAP)

Amnestia w Jugosławii

Z okazji święta narodowego Jugosławii — Dnia Republiki — Prezydium SFRJ ogłosiło amnestię, która objęła 723 osoby. Wśród korzystających z nadzwyczajnego złagodzenia bądź darowania kary na mocy amnestii znalazło się 218 z 600 jugosłowiańskich więźniów politycznych. (PAP)

Król Husajn poparł A. Sadata

Król Jordanii — Husajn wygłosił w poniedziałek wieczorem telewizyjne przemówienie do narodu, w którym zajął przychylne stanowisko wobec ostatnich inicjatyw politycznych prezydenta Egiptu Anwar Sadata. Król Husajn wyrażał, jak to określił „wielką odwagę” prezydenta Sadata, dodając, że egipskie inicjatywy przełamały bariery, które utrudniały postęp na drodze do przywrócenia trwałego i sprawiedliwego pokoju na Bliskim Wschodzie.

Jordański monarcha wezwał również wszystkie kraje arabskie do „zjednoczenia szeregów i niedopuszczenia do destruktoryjnych podziałów”. Król Husajn powiedział, że Jordania weźmie udział w rozmowach kairskich, zaproponowanych przez prezydenta Sadata, ale pod warunkiem uczestniczenia w tym spotkaniu przedstawicieli wszystkich stron zaangażowanych w konflikt bliskowschodni. (PAP)

Rozmowy somańskie-egipskie

W poniedziałek 28 bm. rozpoczął się w Ismailii rozmowy prezydenta Somalii Siada Barre z prezydentem Egiptu Anwarem Sadatem. Celem wizyty prezydenta Barre jest — jak twierdzą obserwatorzy — uzyskanie pomocy finansowej i wojskowej od krajów arabskich, głównie Egiptu i Arabii Saudyjskiej. Podkreśla się, że nowa ofensywa somalijska w rejonie Hararu w etiopskiej prowincji Ogaden ujawnia, że Somalia gwałtownie potrzebuje poważnej pomocy wojskowej. Obserwatorzy spodziewają się, że Egipt pobierający somalijską akcję zbrojną w Etiopii, udzieli takiej pomocy w postaci czołgów, samochodów pancernych, artylerii i samochodów ciężarowych.

Premier Izraela Menachem Begin oświadczył w poniedziałek, iż otrzymał egipskie zaproszenie na rozmowy do Kairu i zamierza wysłać tam dwóch swoich najbliższych współpracowników. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Dalszy rozwój górnictwa

W poniedziałek rozpoczęła się w Moskwie międzynarodowa konferencja poświęcona ocenie perspektyw rozwoju górnictwa węglowego. Biorą w niej udział naukowcy i specjaliści z 17 krajów Europy, Azji i Ameryki. Dokonają oni wymiany poglądów na temat możliwości i skutków tzw. alternatywy węglowej w energetyce.

Posiedzenie komisji RWPG

W Zdanowie na Ukrainie zakończyło się kolejne, 50. posiedzenie stałej Komisji RWPG d.s. Hutnictwa Żelaza. Stwierdzono na nim rozkwit metalurgii żelaznej w krajach socjalistycznych, której podstawą jest realizacja planów rozwoju tej galezi przemysłu do roku 2000 oraz porozumieniami zawartymi między krajami członkowskimi RWPG.

Seminarium przewodników

W Kijowie zakończyło się radziecko-polskie seminarium przewodników-tłumaczy zorganizowane przez biura turystyczne: „Sputnik” oraz „Juventur” i „Almatur”

Mówiono na nim m. in. o dalszym wzroście — o 10 procent — w roku przyszłym liczby polskich turystów w ZSRR.

Spotkanie w Bonn

W poniedziałek rozpoczęła w Bonn 3-dniowe obrady konferencja dotycząca zaleceń w sprawie podreżników szkolnych, zorganizowana przez fundację SPD im. F. Erberta, przy współpracy Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. W konferencji biorą udział politycy, naukowcy, pedagodzy, przedstawiciele resortów oświaty, związków nauczycieli i wydawnictw szkolnych. Delegacji polskiej przewodniczy wiceminister oświaty i wychowania — R. Jeziński.

Plenum KC KP Danii

Rozszerzone plenum Komitetu Centralnego KP Danii przedyskutowało aktualne problemy wewnętrznej sytuacji politycznej i zadania partii w okresie przygotowań do nadchodzących wyborów do władz komunalnych, które mają się odbyć w marcu 1978 r.

M. Dajan w RFN

W Niemczech zachodnich od niedzieli przebywa z zaplanowaną na 4 dni wizytą minister spraw zagranicznych Izraela — M. Dajan.

Jan. Jak informuje zachodniemiecka agencja prasowa DPA, podczas pobytu w RFN mają go przyjąć prezydent Republiki W. Scheel i kanclerz H. Schmidt.

Strajk pilotów francuskich

Od niedzieli w ciągu 48 godzin wszystkie samoloty francuskiego towarzystwa lotniczego „Air France” z wyjątkiem ponad dziesięciu „Concorde” pozostały w hangarach z powodu strajku 1300 pilotów i 650 nawigatorów. Strajk próbowano na znak protestu przeciwko zastoso-

waniu wobec „Air France” antyinflacyjnego planu premiera R. Barre’a. Plan ten przewiduje m. in. ograniczenie wzrostu płac pilotów.

Petycja do premiera

Do premiera Wielkiej Brytanii — J. Callaghana została skierowana petycja z apelem o wycofanie z postulatami strajkujących strażaków brytyjskich. Petycję podpisało 500 000 Brytyjczyków. Strajk strażaków, który trwa już trzeci tydzień, wywołuje narastające niezadowolenie brytyjskiej opinii publicznej. W poniedziałek w najgłośniejszym w czasie strajku pożarze, jaki wybuchł w Liverpoolu, śmierć poniosły 3 osoby.

Konferencja związkowa w HCP

Poprawa warunków pracy i życia załogi

Przed kilkoma dniami w Zakładach Przemysłu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu odbyła się Konferencja Sprawozdawczo - Wyborcza PZPR. Do ważniejszych problemów, które w czasie konferencji podjęto, należała poprawa warunków pracy oraz społecznych i bytowych załogi. Sprawy te omawiano również na wczorajszej konferencji sprawozdawczej Związkowej Rady i Rady Robotniczej Przedsiębiorstwa.

W referacie sprawozdawczym przedstawiono realizację zadań przyjętych na konferencji 30 marca 1976 roku przez organizację związkową. W roku 1976 i trzech kwartałach roku bieżącego na działalność społeczną, kulturalno-oświatową, turystyczno-sportową i organizacyjną wydano 9,9 mln zł. Z czasów zakładowych korzystało w każdym

roku ponad 800 osób, z kolonii letnich 1000 dzieci, z różnych form turystyki — 15 000 osób, z wypoczynku sobotnio-niedzielnego około 4000. Poprawiono standard ośrodków rekreacyjnych, przydzielono 130 działek pracowniczych.

Działalność społecznej inspekcji pracy przyczyniła się do poprawy warunków pracy i zmniejszenia liczby wypadków. Zbudowano kabiny dźwiękochłonne, rozszerzono sieć wyciągów, zorganizowano kacię śniadaniową. Na sprawy bhp wydano w tym okresie 123,3 mln zł.

Dyskusja na wczorajszej konferencji stała się podstawą podjętej uchwały, która zobowiązuje wszystkie ogniwia zakładowej organizacji związkowej i rad robotniczych do pełnej realizacji zadań społeczno-gospodarczych HCP. (gra)

Spotkanie w rzymskiej Villa Madama

Polaków i Włochów łączą tradycyjne więzi przyjaźni

Skrót przemówienia E. Gierka

Dziękując za miłe słowa, skierowane pod adresem Polaków i narodu włoskiego, I sekretarz KC PZPR Edward Gierk przypomniał tradycyjne więzi przyjaźni łączące Polaków i Włochów. Te piękne tradycje — powiedział — stanowią żywną glebę, z której wyrastają obecne stosunki polsko-włoskie, które rozwijamy zgodnie z zasadą pokojowego współistnienia.

Pamiętając o tragicznych doświadczeniach naszego narodu — stwierdził I sekretarz KC PZPR — niezłomnie i aktywnie uczestniczymy w umacnianiu pokoju w Europie i na świecie. Razem ze swymi socjalistycznymi przyjaciółmi i sojusznikami, Polska dąży do umocnienia odprężenia. Stoiśmy na gruncie pełnej realizacji aktu końcowego historycznej konferencji helsińskiej, wszystkich jej zasad, postanowień i zaleceń. W tym duchu Polska uczestniczy w obecnym spotkaniu w Belgradzie i ku temu zmierzają zgłoszone tam przez nią inicjatywy.

Uważamy — powiedział dalej E. Gierk — iż sprawa o zasadniczym znaczeniu jest wzmocnienie odprężenia politycznego odprężeniem militarnym, a przede wszystkim zahamowanie wyścigu zbrojeń, który kładzie się nadal ciążącym cieniem i ciężkim ekonomicznym brzemieniem na życiu narodów Europy i świata. Stąd nasze głębokie zadowolenie z rysującą się postępu w radziecko-amerykańskich rokowaniach o ograniczeniu zbrojeń strategicznych i w innych kwestiach, mających tak zasadnicze znaczenie dla pokoju. Stąd nasze gorące poparcie nowych doniosłych inicjatyw ZSRR, wysuniętych z okazji 60-lecia Rewolucji Październikowej.

Polska przywiązuje i przywiązuje wagę szczególną do zapobieżenia rozprzestrzenianiu zbrojeń nuklearnych. Opowiadamy się za pełną realizacją i uniwersalizacją istniejącego układu o nieprolifacji broni nuklearnej, za wzmocnieniem kontroli nad wymianą technologii nuklearnej. W pełni aktualne są propozycje krajów socjalistycznych zawarcia przez państwa-sygatariusze aktu końcowe-

go porozumienia o wyrzeczeniu się przez nie użycia jako pierwsze broni jądrowej przeciwko sobie oraz porozumienia pomiędzy członkami Układu Warszawskiego i organizacjami Paktu Północnoatlantyckiego o nierozszerzaniu tych sojuszków, czyli o zahamowaniu dalszego podziału Europy.

Jesteśmy za rozszerzeniem procesu odprężenia na nowe rejon świata, w tym na strefę Morza Śródziemnego, która ma tak duże znaczenie dla pokoju na świecie. Opowiadamy się za wzajemnie korzystną współpracą i stałym dialogiem między państwami o różnych systemach politycznych, gospodarczych i społecznych.

Mówiąc o wszechstronnej rozwijającej się współpracy polsko-włoskiej, Edward Gierk oświadczył: „Stwierdziłbym w dzisiejszych rozmowach, że możemy być zadowoleni z tego, co już osiągnęliśmy. Wysoce cenimy wkład Włoch w rozwój stosunków Wschód — Zachód, a zwłaszcza w rozwój współpracy gospodarczej, która w tak istotnym stopniu przyczynia się do poprawy stosunków na naszym kontynencie.

W rozmowach naszych wskazyaliśmy na wielkie możliwości, jakie wynikają z istniejących już powiązań oraz z potencjałów gospodarczych i kulturalnych naszych krajów. Powinniśmy rozszerzać naszą współpracę i jeszcze lepiej ją programować, nadając jej nowy rozmach.

Stosunki polsko-włoskie dobrze służą interesom obu naszych narodów. Są one ważne również ze względu na swój wymiar międzynarodowy, stanowią istotny wkład w dzieło umacniania pokoju i bezpieczeństwa. Dlatego też, kultuując ich piękne tradycje, powinniśmy stale spoglądać w przyszłość i działać tak, by na sze narodów coraz lepiej poznawały się wzajemnie, a nasza współpraca stawała się co raz bardziej owocna. Jestem głęboko przekonany, że będzie to cieszyć i Polaków i Włochów, oba nasze zaprzyjaźnione i darzące się sympatią narody”. (PAP)

Skrót przemówienia G. Andreottiego

Witając I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka i innych gości polskich, premier Giulio Andreotti podkreślił, że wizyta w Rzymie, potwierdzając w sposób szczególnie dobitny tradycje kontaktów włosko — polskich na wysokim szczeblu, jest równocześnie wyrazem świadectwa przyjaźni i serdecznych stosunków, jakie ukształtowały się między obu krajami. Włochy i Polskę łączą ściśle więzi polityczne i kulturalne oraz wspólne tradycje duchowe, sięgające najświetniejszych okresów historii obu krajów.

W tym duchu głębokich zbliżeń i wspólnych tradycji — powiedział premier Andreotti — oba rządy stopniowo pogłębiały swą współpracę. Najbardziej istotne bodźce otrzymała nasza współpraca w dziedzinie stosunków gospodarczych. Z zadowoleniem stwierdzamy np., że w ciągu ostatnich 5 lat wymiana handlowa między Polską i Włochami wzrosła aż 4-krotnie. Nie chcemy jednak poprzestać na osiągniętych wynikach, lecz zamierzamy nadać nowy impuls naszym stosunkom gospodarczym, ażeby utrwalić i umocnić te pomyślną tendencję.

Również w płaszczyźnie kulturalnej wymiana uczonych i wiedzy w ramach porozumień o współpracy naukowej i technicznej rozwija się ku obopólnemu rosnącemu zadowoleniu. Oparte na mocnych podstawach są w szczególności stosunki współpracy, które wytworzyły się począwszy od 1963 r. pomiędzy organizacjami i instytucjami badawczymi Polski i Włoch, podejmującymi wspólny wysiłek w celu rozwoju wiedzy w tych dziedzinach, gdzie szczególnie widoczne są obopólne zainteresowania naukowe.

Od kilku lat w Europie szereg siliwie zapoczątkowany został historyczny etap, w którym dzięki umocnieniu stanu równowagi sił, została zapewniona stabilność, pozwalająca pomyśleć o umocnieniu bezpieczeństwa i rozwiązać współzależności i budować pokojowe współżycie krajów kontynentu, zgodnie z zasadami odprężenia.

Jeśli chodzi o rozwój dialogu europejskiego — powiedział dalej Giulio Andreotti — to

pragnę przypomnieć, że rząd włoski przy wielu okazjach podkreślał wagę podpisanego w Helsinkach dokumentu, który zapoczątkowując dynamiczny proces w rozwoju stosunków Wschód — Zachód stanowi podstawę przyszłego postępu drogą odprężenia i wzajemnego zrozumienia w Europie. Rząd włoski jest pewien, że Akt Końcowy jest doniosłym czynnikiem poprawy stosunków i zacieśnienia kontaktów między narodami i poszczególnymi ludźmi.

Premier Włoch podkreślił konieczność uzupełnienia odprężenia politycznego odpowiednim porozumieniem w sprawie rozbrojenia i przyjęcia skutecznych i konkretnych środków, zmierzających do powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod skuteczną kontrolą międzynarodową. W tym świetle — powiedział G. Andreotti — potwierdzając konieczność wyrażenia negatywnego osądu moralnego wobec marnotrawstwa zasobów narzuconego programami obrony, uważamy, że konieczne jest, by wszyscy zaangażowali się aktywnie w celu powstrzymania tendencji do gromadzenia środków zagłady.

Akcentując znaczenie nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego, poświęconej problemowi rozbrojenia, która zbierze się w maju przyszłego roku, premier Włoch stwierdził, że powinna ona opracować ograniczony program pozwalający na stopniowe przezwyciężenie istniejącego stanu ogólnej niepewności oraz na stopniowe wprowadzanie częściowych środków porozumienia jako kolejne posunięcia na drodze do powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Pana miła wizyta we Włoszech — powiedział w zakończeniu Andreotti — otwiera drogę do ściślejszych kontaktów pomiędzy naszymi krajami. Rozmowy, które zostały już owocnie zapoczątkowane dokumenty, do których podpisania się przygotowujemy, odzwierciedlają — jestem tego pewien — nasze wspólne pragnienie przyjaźni i będą stanowiły solidną bazę dalszego rozwoju dwustronnej współpracy, w obopólnym interesie. (PAP)

Oficjalna wizyta

Dokończenie ze str. 1

wano rozmowy z udziałem delegacji obu krajów.

W czasie poniedziałkowych rozmów główna uwaga skupiła się na problematyce gospodarczej. Wskazano na komplementarność gospodarki Polski i Włoch, i związane z tym możliwości rozszerzenia współpracy. Podkreślono ze strony polskiej wkład premiera Andreottiego w rozszerzenie współpracy z Polską, a także wskazano na dobry klimat polityczny panujący w stosunkach między obu krajami. Wyrażono przekonanie, że współpraca gospodarcza Polski i Włoch ma charakter modelowy, zaś Włochy są pierwszym lub jednym z pierwszych krajów zachodniej Europy, który na wiele lat przed postanowieniem Aktu Końcowego KRWE nawiązał długofalową współpracę z Polską i innymi krajami socjalistycznymi.

Mówiono o konieczności rozszerzania wyższych form współpracy gospodarczej, wskazując przy tym na znaczenie kooperacji.

Wyrażono zadowolenie z dotychczasowej dwustronnej współpracy i gotowość do jej dalszego rozszerzenia.

Rozmowy, które przebiegły w rzeczowej, konstruktywnej atmosferze, będą kontynuowane dzisiaj.

OBIAD NA CZĘŚĆ I SEKRETARZA

W późnych godzinach wieczornych w Villa Madama premier Włoch z małżonką wydał obiad na część I sekretarza KC PZPR i jego małżonki.

Ze strony polskiej w obiedzie uczestniczyli osobistości towarzyszące I sekretarzowi KC PZPR, a ze strony włoskiej: minister spraw zagranicznych Arnaldo Forlani, minister handlu zagranicznego Rinaldo Ossola i inni członkowie rządu, przewodniczący Izby Deputowanych parlamentu, członek kierownictwa Włoskiej Partii Komunistycznej, Pietro Ingrao, deputowani, senatorowie, wybitni przedstawiciele sfer gospodarczych oraz świata kulturalnego Włoch.

W czasie obiadu Giulio Andreotti i Edward Gierk wygłosili przemówienia. (Skróty przemówień zamieszczamy osobno).

Spotkanie upłynęło w serdecznej, przyjaznej atmosferze.

Małżonka I sekretarza KC PZPR — Stanisława Gierk wyjechała 28 bm. Rzym, m. in. Koloseum i Forum Romanum w towarzystwie małżonki szefa protokołu prezydenta Włoch — Marii Berty Paolini. (PAP)

KRONIKA DNIA

AKTUALNE PROBLEMY KULTURY

Z inicjatywy Komitetu Środowiskowego PZPR Kultury w Poznaniu, odbyły się wczoraj spotkania przedstawicieli poznańskich środowisk kulturalnych z wiceministrem kultury i sztuki — Władysławem Loranem. Mówił on o aktualnych problemach kultury w Polsce. (bran)

MEDAL DLA ZG TPR

Towarzystwo Planowania Rodziny — organizacja społeczna przygotowująca ludzi do spełniania obowiązków rodzinnych, obchodzi w br. 20-lecie działalności. Z tej okazji 28 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie ZG TPR. W czasie obrad Zarządu Głównemu TPR przyznano zbiorowy medal Komisji Edukacji Narodowej.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje w Wielkopolsce zachmurzenie duże z przejaśnieniami. Okresami opady śniegu i śniegu z deszczem.

Temperatura minimalna od 0 do 2 stopni, maksymalna od 3 do 5 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne, od S do N na sekw. z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu — 1 stopień, w Kaliszu — 0 stopni, w Koninie — 1 stopień, w Lesznie — 1 stopień, w Pile — 1 stopień. Ciśnienie 758,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Piotr Borowicz.

Szczecińskim promem na olimpiadę

W biurze projektowo-konstrukcyjnym Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warskiego powstaje obecnie projekt promu pasażersko-samochodowego dla Związku Radzieckiego. Przeznaczony ma on być do obsługi linii promowej Tallin — Helsinki w okresie olimpiady moskiewskiej w roku 1980. Warto dodać, że Związek Radziecki zamówił w Szczecinie już wcześniej 4 inne promy pasażersko-samochodowe przeznaczone do obsługi ruchu pasażerskiego w rejonie Morza Ochociego. (PAP)

Telefony DONOSZA

W Strykowie w pobliżu Poznania zginął w niedzielę w nocy mężczyzna, który został potrącony przez samochód. Jego kierowca odjechał z miejsca wypadku.

Na ul. Świętokrzyskiej we Wrześni poniosła w poniedziałek śmierć na miejscu stojąca na poboczu 4-letnia dziewczynka, na którą najechał samochód dostawczy „Zuk”. Samochód ten, jak się okazuje niesprawny technicznie, wpadł podczas hamowania w poślizg i zjechał na lewą stronę jezdni, gdzie doszło do wspomnianego tragicznego wypadku.

We wsi Konary (województwo łęczyńskie) przewrócił się na śliskiej jezdni, na skutek czego wpadł pod taksówkę, 11-letni rowerzysta. Stwierdzono u niego wstrząs mózgu, pęknięcie podstawy czaszki i inne obrażenia. Sam kierowca stracił, podczas nagłego skręcania panowanie nad pojazdem i wjechał do rowu. Dwaj pasażerowie odnieśli obrażenia.

Wymuszenie pierwszeństwa przejazdu przez kierowcę „Flata 126p” doprowadziło w poniedziałek w rejonie ul. Złotowskiej i Rynekowej w Poznaniu do zderzenia się z autobusem. 4 osoby odniosły lekkie obrażenia.

Na al. Reymonta w Poznaniu zderzył się w niedzielę w nocy tramwaj linii „19” z taksówką. Kierowca taksówki, z którego wina doszło do zderzenia, przebywał w szpitalu. Uszkodzenia przy pojeździe szacuje się na 20 000 zł.

Z ul. Głogowskiej przewieziono do szpitala 79-letnią kobietę. Została ona potrącona na przejściu dla pieszych przez tramwaj linii „14”. (b)

W Wielkopolsce

Przetwórstwo płodów rolnych na pełnych obrotach

Dobiega końca skup buraków cukrowych, ziemniaków jadalnych i przemysłowych; z pół trafily już do magazynów. Aktualnie przerób ziemniaków we wszystkich zakładach Wielkopolskiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Ziemniaczanego szacuje się na 82,1 procent rocznego planu, przy czym Staw osiągnął już 103,6 procent.

Dla pomyślnego wykonania planu przerobu w bieżącym roku duże znaczenie miał ubiegłoroczny urodzaj ziemniaków, których około 43 000 ton przetworzono w kampanii wiosennej. Niemniej istnieje trudność ze skupem ziemniaków z tegorocznych zbiorów. Wpłynął na to słaby urodzaj na plan tacji ziemniaczanych w naszym regionie; niedobór pokrywa się więc nadwyżkami, odbieranymi z innych województw, głównie ze wschodniej części kraju.

Wojewódzka Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Poznaniu skupiła dotychczas na potrzeby rynku i zgromadze-

nie rezerw 18 600 ton. Niezależnie od tego pokryła w pełni zapotrzebowanie ludności na ten artykuł, zgłaszane przez zakłady pracy, w wysokości 11 500 ton. Znaczna część ziemniaków jadalnych skupowana jest z nadwyżek takich województw, jak np. konińskie, pilskie, gorzowskie.

Spadek temperatury i pogorszenie pogody niewątpliwie wpłynęło na zahamowanie tempa prac w cukrowniach, ale dotychczasowe, sprzyjające warunki i znaczna poprawa wydajności pracy załóg cukrowniczych umożliwiły wyprzedzenie harmonogramu. W Przedsiębiorstwie „Cukrownie Wielkopolskie” dzienne przeroby są wyższe o 6 procent od normy. Przyczyniło się to do tychczas do zaoszczędzenia w kampanii 4 dni. Największe wyprzedzenie w stosunku do planu przerobu buraków ma cukrownia „Gostawice” — 61 miesi. Wielkopolskie cukrownie przerobiły do tej pory 60 procent spodziewanych ilości surowca. (zd)

Sukces polskiego filmu

Na zakończonym 27 bm. — VI międzynarodowym festiwalu filmów fabularnych w Teheranie, Grand Prix otrzymał australijski film „Ostatnia fala” reżyserii P. Weira. K. Zanussi otrzymał drugą nagrodę — Złotą Plakietkę Koziroza za reżyserię filmu „Barwy ochronne”. (PAP)

Wybrzeże Andhry wielkim cmentarzyskiem

Trzy nadmorskie okręgi stanu Andhra Pradesh nad Oceanem Indyjskim, nawiedzone tydzień temu przez cyklon najgwałtowniejszy od przeszło stu lat, są wciąż uśniane tysiącami trupów i wyglądają jak wielkie pobojowisko.

Według nieoficjalnych informacji, dołączono się już około 25 000 ofiar śmiertelnych, zaś część źródeł mówi, iż liczba ta może się podwoić. Ekiipy ratunkowe i sanitarne nie dotarły jeszcze do kilkunastu tysięcy wiosek nadbrzeżnych, które zalała morską fala o wysokości 5-7 metrów. Są one nadal odcięte przez rozlewiska wody, ale piloci helikopterów wysłanych tam na zwiady meldują, że nie widać tam życia. (PAP)

Atak zimy zakłócił komunikację

Pierwszy poważny atak zimy spowodował bardzo duże zakłócenia w komunikacji drogowej. 28 bm. rano około 250 km szos było nieprzejezdnych, a w następnych godzinach, mimo wysiłku drogowców, opady śniegu spowodowały zablokowanie aż 600 km dróg w kraju. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”; POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flaksierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączący wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Koszka—Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

Indeks nr 35028

U-3

ONI TO POTRAFIĄ

Co można w koszulach

Powinienem właściwie sprężyć: nie oni lecz one to potrafią. Bez mała 1700-osobową załogę Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Polanex” w Gnieźnie tworzą w 97 procentach kobiety. Kobiety, które jak przecież wiadomo absorbują — poza pracą — rodziną, macierzyństwo, dom. A jednak...

Zakłady istnieją od 1945 r. Tradycje więc są, ale do niedawna nie było się czym chlubić. Przeciwnie — fabrykę otaczała dość smutna „aureola”. Produkowała konfekcję roboczą, rynek jej nie znał, a ci, którzy znali, też nie bardzo chcieli się do tej znajomości przynosić. W latach sześćdziesiątych zakłady zaczęły się wyraźnie chylić ku upadkowi. Zmniejszała się załoga, produkcja i — relatywnie — zarobki.

Dyrektor Jerzy Kasprzak przyszedł do „Polanexu” w październiku 1974 roku. Znalazł zakłady i ich perspektywę, wcale nie optymistyczną. Postanowił jednak spróbować. — Obiecałem wtedy załozce — mówi — że ruszymy z miejsc; obiecałem, że za kilka lat będziemy największym i najlepszym producentem koszul w Polsce. Ale umówiliśmy się od pierwszego dnia, że opłaci się pracować tylko dobrze. To nie przechwałki — po prostu taka była jedyna możliwość wejścia na nową drogę.

Zaczynali na tej drodze z czterema zespółami szwalniczymi, przewracającymi do tradycyjnej, „niezbyt dobrej” produkcji. Trzeba było więc najpierw stworzyć zaplecze do działania po nowemu. Utworzono Wydział Przygotowania Produkcji z Oddziałem Wzornictwa, zatrudniono plastyka. Zakupiono za granicą urządzenia, niezbędne do nowoczesnej produkcji.

Dostali maszyny, oczywiście, nie za darmo. Zobowiązali się do spłacenia ich produkcją. I słowa dotrzymali. Urządzenia te będą pracowały jeszcze przy najmniej 15 lat, a zakłady spłaciły je eksportem już dwukrotnie — w październiku br.

Rok pierwszy, 1975: w poprzednim wyprodukowano 3 mln „starych” koszul, w tym zaś — 3,7 mln, przy czym połowę tej wartości stanowiły wyroby nowoczesne.

Rok drugi, 1976: 4,4 mln koszul, ale już w pełni według nowoczesnej technologii.

Rok trzeci, 1977: około 5 mln nowoczesnych koszul dla kraju i zagranicy.

To dużo i mało zarazem. Zamówienia są bowiem dwukrotnie wyższe, a koszule z „Polanexu” — zwłaszcza te „super-szałowe” — trudno kupić nawet w rozsianych po całym kraju ponad dwudziestu sklepach państwowych. Za dwa lata produkować się będzie około 10,5 mln koszul męskich oraz — co uczęszcza chyba każda załoga — bluzki damskie.

W czym tkwią źródła sukcesu?

su gnieźnieńskiej załogi, tego, że wydajność pracy rocznie zwiększa się obecnie średnio o około 35 procent?

Nowoczesna technika i technologia produkcji, wprowadzone w zakładach — to jedno. Zmiana organizacji pracy i powszechne wdrożenie we wszystkich zespołach produkcyjnych bardziej nowoczesnej od systemu taśmowego metody gniazdowej, tzw. synchronu — to drugie. Wyższość tego rozwiązania jest niekwestionowana

Zamieszczamy kolejną publikację z cyklu ONI TO POTRAFIĄ. Prezentujemy tu inicjatywę Wielkopola, który stawiają sobie trudne ekonomiczne zadania i realizują je nowatorsko sprawną, dobrą robotą. Potrafią uczynić więcej niż inni, lub to co z początku wydaje się niemożliwe. Takie działania jest godne uznania i naśladowania, służy bowiem wzrostowi naszej zamożności, określonej programem partii.

Liczymy na pomoc czytelników w wyszukiwaniu przykładów dla ich upowszechnienia. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, 60-959 Poznań.

na: przez ostatnie trzy lata — żadnego przestoju! Synchronizacja — nie wdrażając się w zawile wyjaśnienia — uelastycznia tryb produkcji, pozwala „manewrować” pracownikami, przerzucać ich na zagrożone stanowiska, tak, by momenty awaryjne nie osłabiały wydajności pracy.

Zaplecze, to rzecz niesłychanie ważna — wielka wygrana „Polanexu” pozostałaby jednakże w sferze marzeń, gdyby nie ludzie. Tak uważa dyrektor Kasprzak i nie jest w tej opinii osamotniony.

Najistotniejsze — mówi — było przełamanie barier psychologicznych wśród załogi. Trzeba było stworzyć ludziom lepsze warunki pracy i wskazać konkretny cel, a następnie doprowadzić do tego, aby uwierzyli, że leży on w zasięgu ich możliwości i przyjęli ów cel jako swój. Teraz dość łatwo o tym mówić, ale wówczas wcale nie było wesoło. Nasze kobiety dopiero po roku zaczęły kupować dla swoich mężów koszule, które same szły. To o czymś świadczy. Stopniowo jednak załoga przekonała się, że lepiej nie tylko można, lecz warto i trzeba.

Kiedy pierwszy zakładowy autobus wjeżdżał na dziedziniec niemal wszyscy podbiegli do okien, jakby to był samochód wyładowany złotem. Teraz mają już dwa autobusy, a niebawem dojdzie trzeci. Wyjeżdżają nimi na wczasy i wycieczki — do Czechosłowacji i NRD, do własnych ośrodków wypoczynkowych w Południu i Skoczynie. Dorobili się przy chodni zakładowej z pełnym

zakresem świadczeń oraz świetlicy, zbudowanej społecznie. Specjalnie dla załogi organizuje się lektoraty języka angielskiego, a malutki pracujący w „Polanexie” zabiegają troskliwie o to, aby ich córki zostały przyjęte do szkoły przyzakładowej, z której rekrutują się przyszłe kadry. — Niecnie też mają dobrze — mówią.

Pracować bowiem w „Polanexie”, to nie tylko satysfakcja, to również — a może przede wszystkim — po prostu się opłaca. Średnie zarobki podwoiły się w ciągu niecałych dwóch lat. Opowiadają mi o dziewczynie, która przyszła tutaj po szkole zawodowej i już „wyciąga” 6500 zł miesięcznie. Nawet jeżeli jest to wyjątek, to potwierdzający pewną regułę: jaka praca — taka płaca. A trzeba dodać, że w zakładach panuje sprawiedliwy rozdział dóbr: kto zasłużył — może mieć pewność, że uznanie go nie ominie. Jest więc — jak mówią — o co walczyć.

Hasło: oni to potrafią, znajduje obecnie potwierdzenie w praktyce „Polanexu”. W bieżącym roku podjęto po raz pierwszy produkcję eksportową. Zdecydowano się wejść na rynek brytyjski, chociaż kontrahent zastrzegł prawdziwie „konkursowe” warunki: polski surowiec, trudne wzory, krótkie serie i termin „na wczoraj”. Anglik powiedział: — Wezmę 120 000 koszul. Pierwsze zamówienie złożył jednakże na 30 000 Cóż, nikt nie kupuje kota w worku.

To był ogromnie trudny sprawdzian dla kobiet z „Polanexu”. W normalnych warunkach i dla krajowego odbiorcy — potrzeba by w sumie na realizację tego zamówienia około trzech miesięcy. Załoga uporała się z tym w miesiąc. Reklamacji nie było, terminu dotrzymano. Do końca tego roku Brytyjczycy otrzymają 300 000 koszul z „Polanexu”, przy czym nie stanie się to kosztem dostaw dla kraju.

Planuje się także, że w przyszłym roku „Polanex” dostarczy na Zachód około 500 000 koszul i wejdzie na nowe rynki zagraniczne. Apetyt na lata następne — są znacznie większe.

Na produkcję eksportową w „Polanexie” patrzy się przez pryzmat odbiorcy krajowego. Dzięki niej można przyspieszyć modernizację zakładów i poznać światowe nowinki — co dla rynku krajowego oznacza: więcej ładnych, modnych i poszukiwanych koszul.

Powie ktoś: czy optymizm nie wybija zbyt daleko? „Polanex” jest podobny do wielu innych zakładów: nie zawsze wszystko układa się bez konfliktów. Przecież jednak teraz, kiedy wiele już się udało — łatwiej przezwyciężać trudności i zamierzać więcej.

ZBYSZEK KRUSZONA

Rekordowe wydobyte kruszywa w Obornikach

Po raz pierwszy wydobyte kruszywa z trzech odkrywek w Obornikach przekroczyły w ciągu roku milion ton. Załoga tamtejszego oddziału Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszywa i Usług Geologicznych „Kruszgeo” wczoraj zakończyła realizację tegorocznego zadania, wynoszącego 900 000 ton mieszanki piaskowo-żwirowej, pospółki budowlanej i piasku. Do końca roku przewiduje się wydobyte jeszcze około 160 000 ton.

Pomyślne wyniki największego zakładu poznańskiego „Kruszgeo” są rezultatem przede wszystkim rzetelnej pracy załogi i mechanizacji załadunkowej. Wykorzystywane tam ładowarki napędzają dziennie około 150 dużych samochodów ciężarowych, rozwożących budulec na place budowy Poznań i okolicznych miast oraz do betoniarni.

Jednocześnie na szeroka skalę prowadzi się rekultywację terenów już nie eksploatowanych. (bop)

WAWAS
ZALEZY

— Jako wieloletni działacz gminnego komitetu Frontu Jedności Narodu staram się w jak największym stopniu prze-



Fot. — H. Kamza

kazywać aktualne zagadnienia polityki państwa mieszkańcom wsi. Rozmawiam z ludźmi na różnych zebraniach, inspiрую do czynów społecznych dla swego środowiska. Umożliwia to wspólne budowanie i drogi, i tworzenie izby pamięci narodowej a także wiele innych społecznych poczyną.

Wiele lat pracowałem jako nauczyciel w miejscowej szkole. Teraz te pedagogiczne i oświatowe doświadczenia bardzo mi się przydają. Nadal mam trwały kontakt z dziećmi i młodzieżą — mimo emerytury kieruję hucem Związku Harcerstwa Polskiego. A więc zależy ode mnie jakość pracy i zabawy 15 drużyn zuchowych i harcerskich z Gminy Suchy Las.

Mogę zatem powiedzieć, że tkwię w kręgu istotnych spraw swego środowiska i mogę na nie oddziaływać. Tym bardziej, że w gminie Suchy Las również kieruję instancją ZSL-u.

Mówił JAN REWERS, przewodniczący Gminnego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Suchym Lesie.

(len)

Współczesne sprawy w książkach ze znakiem poznańskiego Ratusza



Tradycyjnie, w czasie Dekady „Człowiek-Swiat-Polityka”, organizowane są w wielu instytucjach oraz zakładach pracy różnorodne imprezy kulturalne — spotkania, prelekcje, wystawy, kiermasze. Ich wspólnym mianownikiem jest książka. Poprosiliśmy więc z tej okazji Jerzego Ziółka, dyrektora Wydawnictwa Poznańskiego, o listę, której około 40 procent ogólnej liczby tytułów w roku stanowi literatura społeczno-polityczna. O informację na temat udziału Wydawnictwa w Dekadzie.

— Na jedenastą dekadę książki z kręgu hasła: „Człowiek-Swiat-Polityka”, obchodzona w atmosferze 60 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej, przygotowaliśmy popularnonaukową bibliografię pióra Jerzego Ochmańskiego — „Feliks Dzierżyński. 1877 — 1926” oraz publikację Antoniego Czubińskiego „Rewolucja w Niemczech, 1918 — 1919”, w której autor podkreśla i uzasadnia znaczenie epokowych wydarzeń w ówczesnej Rosji dla rewolucyjnych wystą-

pień mas ludowych w Niemczech. Z książek mówiących o problemach społecznych i politycznych współczesnej Polski — można polecić czytelnikom pracę Tomasza Langerę „Typ i forma państwa socjalistycznego” oraz zbiorową publikację pod redakcją Mariana Szczepaniaka „Polityczna organizacja społeczeństwa w Polsce”.

Rozwój Wielkopolski i zachodnich regionów kraju w latach Polski Ludowej ukazują m.in. dwie kolejne książki Wydawnictwa Poznańskiego. Starannie przygotowana i bogato ilustrowana praca zbiorowa pod redakcją Władysława Rusińskiego — „Dzieje Kalisza”, stanowi pierwszą naukową monografię tego najstarszego w Polsce miasta. Najnowsza historia Szczecina i Ziemi Szczecińskiej prezentują ilustrowane tomy: Piotra Zeremby „Wspomnienia prezydenta Szczecina. 1945 — 1950” oraz Tadeusza Białeckiego „Szczecin. Rozwój miasta w Polsce Ludowej”.

Problematyki II wojny światowej dotyczy kolejna praca znawcy najnowszych dziejów dyplomacji europejskiej, Henryka Batowskiego, pt. „Europa zmierza ku przepaści”, nato-

miast tematyce niemieckiej poświęcone są m.in.: „Powieść faktu” głośnego publicysty z chodzioniemieckiego Bernta Enghemanna pt. „Wielki Federalny Krzyż Zasługi”, opisująca życie społeczno-polityczne w RFN oraz opracowanie Jana Wąsickiego „Rzeka a kraje niemieckie. 1914 — 1949”.

W planach Wydawnictwa Poznańskiego znajduje się wiele nowych publikacji o tematyce społeczno-politycznej. W przyszłym roku — w 60 rocznicę Powstania Wielkopolskiego — ukażą się m.in. monograficzne opracowanie Antoniego Czubińskiego pt. „Powstanie Wielkopolskie. 1918/1919”, album Mariana Olszewskiego pod tym samym tytułem oraz tom poezji Eugeniusza Wachowiaka pt. „Powstańcy polem wiedzie ślad”. Przygotowany pod redakcją A. Czubińskiego „Zarys historii ruchu robotniczego w Wielkopolsce” — będzie pionierskim opracowaniem tradycji ruchu rewolucyjnego tego regionu. Opracowanie naukowe Czesława Łuczaka „Polityka ludnościowa i ekonomiczna hitlerowskich Niemiec w okupowanej Polsce” — wypełnia istotną lukę w naszej historiografii tego okresu. (res)

Nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznego ukazują się następujące nowości:

Stanisław Grzybowski, Henryk Nowaczyk — „Badania eksploatacyjne i lokalizacja uszkodzeń kabli elektroenergetycznych”, wyd. II. Dla inżynierów, pomoc dla studentów. S. 348, 70 zł.

Andrzej Sulce — „Mostki elektryczne pomiarowe”, seria: „Eksplotacja elektrycznej aparatury pomiarowej”. Dla inżynierów i techników. S. 268, 45 zł.

Ryszard Sikora — „Teoria pola elektromagnetycznego”. Podrecz-

POLSKA
Z KSIĄŻKAMI

nik dla studentów, przydatny także dla inżynierów. S. 176, 21 zł.

M. I. Bieleżkowski — „Magazyńowanie i transport produktów chemicznych”. Dla szerokiego kręgu pracowników inżyniersko-technicznych, pracowników przemysłu chemicznego i pokrewnych. S. 368, 55 zł.

Wincenty Czerwiński — „Poradnik ślusarza”, wyd. VII poprawio

ne i uaktualnione. Dla ślusarzy i mistrzów ślusarskich oraz pomoc dla uczących się zawodu. S. 492, 55 zł.

Krzysztof J. Biełkiewicz — „Fizykochemia wyprawy skór”. Dla inżynierów i absolwentów szkół wyższych zatrudnionych w przemysle skórzanym i laboratoriach. S. 466, 160 zł.

„Zadanie — metoda — rozwiązanie. Techniki twórczego myślenia. Zbiór I” — pod red. Andrzeja Góralskiego. Dla wszystkich, którzy w swej działalności rozwiązuja zadania twórcze, zwłaszcza dla inżynierów i projektantów oraz pracowników nauki. S. 190, 30 zł.

Rocznik 1977. Gdyby chodziło o winogrona, za wcześnie byłoby mówić o jakości tegorocznego jęgosławskiego wina; gdyby zaś przytaczać dane statystyczne z rocznika 1977 o Jugosławii, okazałoby się, że zawiera liczby z 1975 i ubiegłego roku. Jugosławia-77 była więc dla mnie po prostu taką, jaką niedawno widziałem. Ale nie od strony adriatyckiego brzegu, do którego obowiązkowo dociera polski turysta, lecz z przeciwnej strony — od północy, z urodzajnej Wojwodiny.

O tej krainie mówi się, że jest karmicielem Jugosławii. Istotnie, terytorialnie niewielka (ponad 8 procent powierzchni federacji), dostarczała w roku 1975 64 procent krajowej produkcji pszenicy i żyta, 66 procent kukurydzy, 54 procent pasz. Świadczy to nie tylko o urodzajności tych ziem, którym starcza ledwie jedna czwarta tej porcji nawozów sztucznych, jaka zużywa zazwyczaj polski rolnik.

Liczyby te wiele mówią o rejonizacji upraw, a jeśli dodać, że na przykład w produkcji kukurydzy Jugosławia była w ubiegłym roku piątym producentem w świecie (9,1 mln ton, z czego Wojwodina dostarczyła 3,5 mln ton) — mamy pełniejszy pogląd o stopniu intensywności jej produkcji rolnej.

Widzi się to również z każdego punktu tutejszych dróg publicznych: szosy prowadzą wśród jednostajnych łąk kukurydzy i pszenicy, poprzecinanych jedynie polną drogą lub miedzą. Wiele jest tych miedzi. Bo też jugosłowiańskie rolnictwo jest nader rozdrobnione: na 2,6 mln gospodarstw i 10 mln ha gruntów uprawnych tylko ponad 2 300 uprawiało państwową ziemię, reszta to gospodarstwa indywidualne, posiadające łącznie 6,7 mln ha.

Jakże więc pogodzić te liczby, świadczące o intensywności produkcji i tak znacznym rozdrobnieniu ziemi? Te pozornie sprzeczności łączy skutecznie

Jugosławia: rocznik 77

Ponad miedzami

organizacyjna struktura jugosłowiańskiego rolnictwa. Scislej mówiąc: powiązania prywatnego sektora z społeczeństwem. A więc związki, które i w Polsce rozwijamy, umacniamy. Jadę zatem poznać je na przykładzie kombinatu Vrbas, leżącego w północnej części Wojwodiny.

Miejscowość jest dosyć osobliwa dla przybysza z Polski. Na pierwszy rzut oka przypominają mi się pola poznańska wieś osadzona po obu stronach białej drogi, gdzie po środku jawi się centrum z sklepami, restauracją, apteką. Ale liczne rozrzucone wokół Vrbas zakłady przetwórcze pól rolnych, magazyny, przypominają już przedmiescie przemysłowego miasta. Wszystko to należy do kombinatu:

binatu: widzi się i czuje, że jest on tu nie tylko głównym pracodawcą i właścicielem, lecz również dominującym czynnikiem ekonomicznym w życiu całego środowiska. Rozmowa w dyrekcji potwierdza to, wskazując na jeszcze bardziej rozległe związki organizacyjne, niżby wynikało z obserwacji pobliskich pól i zabudowy całej miejscowości.

Żeby to objaśnić inż. Mirosław Kerac, zastępca dyrektora generalnego, musi podejść do mapy:

— Nasze działania zatacza krąg o promieniu dwudziestu kilometrów. Decydujemy o produkcji rolnictwa i przetwórstwa w czterech opsztynach (jednostka administracyjna odpowiadająca randze naszych gmin — przyp. ZS),

a produkcji cukru — nawet w ośmiu opsztynach. Tak jest obecnie. Ale w 1958 roku zaczynałyśmy skromniej...

Na polskie pojęcia nie byłoby to jednak skromne początki: mieli wówczas trzy przetwórnice: mięsa, oleju i cukrową oraz 45 000 hektarów uspołecznionej ziemi. Od tego czasu przybył im młyn zbożowy, fabryka pasz, wafli, piekarnia, mają w swych rękach cały okoliczny transport i handel, zbudowali też wytwórnię wyrobów z tworzyw sztucznych, fabrykę margaryny i mleczarnię, zakłady mechaniczne oraz liczne obiekty inwentarskie dla sprzętu, hodowli zwierząt i produkcji rolnej.

Dzisiaj kombinat z Vrbas zapewnia około 13 procent

produkcji jugosłowiańskiego cukru, 17 procent — oleju, 33 procent masła roślinnego, 9 — przetworów wędliniarskich, 17 — konserw mięsnych.

W tym momencie zwątpiłem czy dobrze się rozumiemy; może dlatego, że zaczęliśmy od końca, od produktów finalnych. Choć słowo kombinat w języku serbskim i polskim brzmi tak samo, muszą być jakieś znaczne organizacyjne i strukturalne różnice w tych pojęciach... I rzeczywiście.

Vrbas nadal gospodaruje na swoich 45 000 hektarów, ale w sumie ma ich jeszcze więcej — 105 000 ha. Po prostu za swoje liczą tu także ziemie należące do 25 000 (tak!) małych rolnych gospodarstw indywidualnych, ściśle współdziałających i kooperujących z kombinatem. Jest to już nie tylko wspólpraca, ale i współzależność. Taki rodzaj wzajemnych związków wyznacza sposób produkcji rolnej i przetwórczej.

Dokończenie na str. 4

ZBILUT SEK

Ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym rolników — aktem bez precedensu

Wypowiedź prezesa Sądu Najwyższego — Jana Pawlaka

Jeśli ustawę o zaopatrzeniu emerytalnym i innych świadczeniach dla rolników uznajemy za akt bez precedensu, za przełomowy moment w przyspieszaniu przeobrażeń rolnictwa i wsi, to przemawiają za tym wszelkie przesłanki — stwierdził prezes Sądu Najwyższego, przewodniczący Komisji Prawa Rolnego ZG Zrzeszenia Prawników Polskich — Jan Pawlak w wypowiedzi dla Polskiej Agencji Prasowej.

Ustawę tę, ze względu na jej wartość w niej rozwiązania i wielką społeczną wagę, można porównać — uzasadnia swe stanowisko J. Pawlak — do dekretu o reformie rolnej oraz do ustawy o ubezpieczeniu zdrowotnym ludności rolniczej. Te trzy wielkie akty prawne, powstałe w nowych warunkach ustrojowych naszego socjalistycznego państwa, tworzą bowiem pewną całość i mają podstawowe znaczenie dla poprawy warunków pracy i życia rolników oraz ich rodzin.

Ustawa o emeryturach, dająca podstawę prawną rozwiązania zasadniczych problemów socjalnych rolników indywidualnych i zrównująca ich pod tym względem z ogółem pracowników gospodarki społecznej, jest konkretnym dowodem poszanowania zasad sprawiedliwości społecznej oraz realizacji generalnych założeń socjalizmu robotniczo-chłopskiego. Gwarantuje ona świadczenia socjalne wielu milionom ludności rolniczej, a szczególne znaczenie ma dla najstarszej generacji wsi, która swym wieloletnim trudem na roli i wnoszącym wkładem w rozwój naszego kraju w pełni zapracowała

na sobie na prawo do pewnej, spokojnej starości.

Jako prawnik, chciałbym wskazać na niewątpliwą wyższość naszego systemu emerytalnego nad tego typu ustawodawstwem w innych krajach. Wyższość ta przejawia się m. in. w tym, że główny ciężar finansowych świadczeń z tytułu emerytury przejęło na siebie nasze państwo (pokrywając z zasobów państwowych w 2/3 te wypłaty) w przeciwieństwie do krajów kapitalistycznych, gdzie środki na ten cel pochodzą przede wszystkim ze składek emerytalnych zainteresowanych rolników. Nasz system emerytalny łączy równocześnie w sposób bardzo korzystny dla samych rolników, jak i całego społeczeństwa — sprawy zaopatrzenia emerytalnego z bodźcami stymulującymi rozwój towarowej produkcji rolnej. Koncepcja ta uzależniająca wymiar emerytury od wielkości sprzedanej państwu produkcji, jest sprawiedliwa społecznie, gdyż sami zainteresowani będą decydowali efektemi swej pracy o wysokości przyszłych świadczeń emerytalnych.

Należy też — zaakcentował J. Pawlak — podkreślić głęboko demokratyczny charakter samej ustawy oraz trybu w jaki sposób została opracowana. W ostatecznym jej kształcie uwzględniono słuszne, realne wnioski zgłoszone w czasie powszechnej konsultacji z ludnością rolniczą. Uważam, że

właśnie dzięki takiemu postępowaniu można było przyjąć rozwiązania trafne dla całego — bardzo przecież zróżnicowanego — środowiska rolników indywidualnych.

Komisja prawa rolnego ZG Zrzeszenia Prawników Polskich, jako organ społeczny, zajmujący się zagadnieniami związanymi z kształtowaniem stosunków rolnych i przepisami w tej dziedzinie, brała od początku aktywny udział — zaznaczył prezes Pawlak — w pracach nad projektem tej ustawy. Jeszcze w kwietniu br. komisja przekazała ministerstwu rolnictwa swe uwagi do dotyczące projektu założeń emerytalnych dla rolników. Obecnie zaś opracowujemy materiały, które przekazane zostaną zarządowi wojewódzkim Zrzeszenia do wykorzystania w działalności popularyzującej za sady tego systemu w szerokiej kręgach społeczeństwa, a przede wszystkim na wsi.

W styczniu przyszłego roku chcemy natomiast zebrać pierwsze wnioski dotyczące tego, jak w praktyce działa ta ustawa. Będziemy ponadto organizować w terenie spotkania i prelekcje, na których prawnicy wyjaśniać będą szczegółowe kwestie związane z wprowadzaniem w życie przepisów samej ustawy, jak i rozporządzeń wykonawczych do niej. Chcemy do tej akcji włączyć jak najliczniejsze grono sędziów, adwokatów, przedstawicieli innych środowisk prawniczych oraz pracowników administracji, pracujących się z problematyką. Uważam, że możemy w tej działalności popularizatorskiej odegrać znaczącą rolę zważywszy że nasze zrzeszenie skupia ok. 22 000 członków (PAP)

Konferencja w Kaliszu o budownictwie jednorodzinnym

W Kaliszu rozpoczęła się wczoraj trzyniodniowa krajowa konferencja naukowo-techniczna na temat budownictwa jednorodzinnego. W obradach uczestniczą przedstawiciele Ministerstwa Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, stowarzyszeń NOT i spółdzielni mieszkaniowych z kilkunastu ośrodków wojewódzkich m.in. z Białogostoku, Katowic, Poznania, Warszawy i Gdańska oraz przedstawiciele belgijskiej firmy budowlanej „Outinord” — Jean de Valk. W pierwszym dniu konferencji omówiono m.in. najnowsze technologie stosowane w budownictwie jednorodzinnym (w tym także monolityczne typu „Arcew” polegające na odlewaniu gotowych ścian domków) oraz inne rozwiązania i zasady organizacji pracy i technologii w budownictwie monolitycznym. W jednym z referatów i w dyskusji omówiono problemy projektowania domków jednorodzinnych przy zastosowaniu najnowszych systemów technologicznych w tego rodzaju budownictwie.

Uczestnicy obrad odwiedzają również wytwórnię glinko-porcelanową w Fabianowie koło Pleszewa, z których wyrabia się płyty ścienne typu „Arcew” oraz teren budowy osiedla domków jednorodzinnych w Ostrowie. (par)

Eksplodował kocioł lokomotywy pociągu

Na stacji kolejowej Bitterfeld w okręgu Halle (NRD) w niedziele po południu z dołżyca nie wyłaśnianych przyczyn doszło do eksplozji kotła lokomotywy pociągu pasażerskiego. W następstwie eksplozji wybuchł pożar w pierwszym wagonie. Według najnowszych doniesień 5 osób poniosło śmierć, a 5 zostało rannych. Kolejarka i strażacy ugasiли ogień, który przerzucił się na budę stacji. Specjalna komisja Ministerstwa Komunikacji NRD bada przyczyny wypadku. (PAP)

Sport-sport

W finale Pucharu Świata

Udany rewanż siatkarzy ZSRR

W drugim meczu finałowym rozgrywanego w Japonii Pucharu Świata polscy siatkarze przegrali z zespołem ZSRR 0:3 (7:15, 9:15, 5:15). Polaków czeka jeszcze jeden mecz finałowy, we wtorek z reprezentacją Kuby.

W poniedziałkowym spotkaniu, siatkarze radzieccy mieli zdecydowaną przewagę. W pierwszych dwóch setach w polskim zespole występował Wiesław Gawłowski, jednak skutki kontuzji, która odnowiła się podczas rozgrzewki przed meczem, zmusiły go jednak do opuszczenia boiska. Po sześciu kolejnych doskonałych meczach mistrzowie olimpijscy mieli w poniedziałek wyraźnie słabszy dzień — przeciwnicy przeważali zarówno w ataku, bloku i obronie.

Trener Jerzy Welcz komentując występ polskiego zespołu powiedział m. in.:

„Zagraliśmy dziś bardzo słabo i nie można powiedzieć, że decydujący wpływ miała na to kontuzja Gawłowskiego. Zawodnicy po prostu nie potrafili w tym

meczu podołać się do walki. Dotyczy to całego zespołu — żaden z naszych siatkarzy nie zagrał na swym normalnym poziomie. Straciliśmy szansę zdobycia pucharu — będziemy jednak walczyć o jak najwyższą lokatę w finale.

Bardzo dużo sił kosztował nas niedzielny mecz z Japonią, co też miało chyba wpływ na losy spotkania z ZSRR. Siatkarze radzieccy zagraли doskonale, w pełni rewanżując się za porażkę z nami w eliminacjach. Są oni w tej chwili głównymi faworytami pucharu, choć nie rezygnują z walki Japończyków”.

W drugim spotkaniu finału „A” gospodarze pucharu — siatkarze Japonii pokonali Kuby, wygrywając 3:0 (15:10, 15:6, 15:6). Japończycy w wypadku po konaniu drużyny ZSRR w stosunku 3:0 lub 3:1 mają jeszcze szansę na zajęcie pierwszego miejsca w finale pucharu.

Tabela finału „A”:

1. ZSRR	2:0	6-1
2. Japonia	1:1	5-3
3. Polska	1:1	3-5
4. Kuba	0:2	1-5

PAP

Zapaśnicy Grunwaldu czwartym zespołem Polski

W Łodzi odbył się IV turniej I ligi indywidualnej w zapasach w stylu wolnym. Dobrze w nim wypadli zapaśnicy poznańskiego Grunwaldu, którzy zespołowo wywalczyli drugie miejsce — 192 pkt., za Stalą Rzeszów 225 pkt., a przed Gwardią Warszawa — 162 pkt.

Indywidualnie najkorzystniej za prezentował się W. Stecyk, który zwyciężył w kategorii 52 kg. W Olejniku (48 kg) i B. Gorynia (pozwyczo 100 kg) uplasowali się na czwartych pozycjach.

Po czterech turniejach indywidualnie najlepiej z Grunwaldu

wypadli W. Olejnik i W. Stecyk, którzy zajęli pierwsze miejsca w swoich wagach. B. Szulc w wadze 62 kg uplasował się na czwartej pozycji, a B. Gorynia w swojej kategorii wywalczył piąte miejsce.

W punktacji zespołowej poznańscy zawodnicy, którzy w poszczególnych turniejach zajmowali kolejno piąte, trzecie oraz dwa drugie miejsca, uplasowali się na czwartej pozycji za Stalą Rzeszów, GKS Tychy i Gwardią Warszawą, wyprzedzając Budowlanych Łódź i Lotnika Wrocław. (kar)

W 1979 r. Uniwersjada odbędzie się w Meksyku

W Bratysławie obradowali działacze Komitetu Wykonawczego Międzynarodowej Federacji Sportu Studentów (FISU). Została zatwierdzona propozycja, aby letnia uniwersjada w 1979 roku odbyła się w dniach 2-13 września w Meksyku.

Ustalono także, że akademickie mistrzostwa świata w judo odbędą się w przyszłym roku, 1-5 października w Brazylii, kolarskie — 1-5 września 1978 r. w Belgii, biegły na orientację 18-28 czerwca 1978 r. w Finlandii, a biegi przełajowe 1 kwietnia 1978 r. w Szwajcarii. (PAP)

Wysokie odznaczenie dla TKKF

W Warszawie plenum Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej poświęcone omówieniu programu realizacji uchwał Biura Politycznego KC PZPR w sprawie dalszego rozwoju kultury fizycznej oraz uchwał VII krajowego zjazdu delegatów TKKF.

Obrady poprzedziła uroczystość dekoracji TKKF Orderem Sztandaru Pracy II klasy przyznawanym towarzystwu uchwałą Rady Państwa. Aktu dekoracji dokonał sekretarz KC PZPR Zdzisław Zandarowski. (PAP)

114 uczestników turnieju karate

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszyły się III otwarte mistrzostwa Poznania w karate. Zgromadziły one na starcie aż 114 zawodników (w tym 21 kobiet), ze Szczecina, Opoli, Łodzi, Gdańska, Kędzierzyna i Poznania. Praktycznie w imprezie tej startowali wszyscy najlepsi zawodnicy w kraju.

W turnieju indywidualnym „kate” kobiet zwyciężyła E. Koźlik (AZS Politechnika Szczecin), przed startującą w Polsce Białą, a Z. Samandziejową (WAM I Łódź) i A. Klimczak (TKKF Orzeł Poznań). W „kate” indywidualnym mężczyzn triumfował W. Jakubiak (AZS WSM Szczecin). Wyprzedził on K. Kubisla (WAM Łódź) i poznaniaka G. Kowalskiego (TKKF Orzeł).

W turniejach drużynowych koleje zwycięstw była następująca: „kate” kobiet: 1. TKKF Orzeł Poznań (A. Klimczak, K. Chemiczka, M. Rydychowska), 2. AZS Politechnika Szczecin, 3. AZS WSM Opoli. „Kata” mężczyzn: 1. AZS WSM Szczecin, 2. ex aequo TKKF Orzeł II Poznań i WAM I Łódź, 3. WAM II Łódź. „Kumite”: 1. WAM I Łódź, 2. TKKF Orzeł Poznań, 3. ex aequo Gdański Klub Karate i WAM II Łódź. (wil)

PONIEDZIELNE opinie

W Poznaniu odbyły się mistrzostwa Polski w skokach na baczności. Duży sukces odniósł zespół poznańskich akademików, którego zawodniczką i zawodniczką zdobyły trzy tytuły mistrzów i dwa wicemistrzów Polski.

Trener zespołu JÓZEF ŚLUSAREK: Poziom tegorocznych mistrzostw był znacznie wyższy od ubiegłorocznych. Wyraźnie podnieśli swoje umiejętności akrobacji Stali Rzeszów, Kuźni Jawor oraz Górnik Złotoryja. Poznańscy zawodnicy wypadli w tej imprezie zgodnie z przewidywaniami, przy czym zdobyli „tylko” tytuły wicemistrzowskie przez Gruszkiewiczą spowodowane było poprawką, w której nie wykonano pewnych elementów na swoim normalnym, wysokim poziomie. Na postawie tego zawodnika wpływ miała nie wyleczona do końca kontuzja nogi. Optymistycznie zapowiada się sportowa przyszłość 13-letniego Okoniewskiego. Startował pierwszy raz w zawodach tej rangi w klasie mistrzowskiej i na osiemnastu startujących zajął dobre dziesiąte miejsce. Wśród dziewcząt Wiagcek zdobyła dwa złote medale

przy czym o tytuł mistrzowski walczyło co najmniej pięć zawodniczek z równymi szansami. (kar) Koszykarki Lecha przegrywały w niedzielę mecz ze Spójnią straciły praktycznie szansę na zajęcie miejsca w czwórce czołowych zespołów.

Trener drużyny KAZIMIERZ LEWANDOWSKI: Walka w drugiej grupie drużyn i zajęcie ewentualnie piątego miejsca nie zaspokaja ambicji zawodniczek i moich własnych. Szanse na awans do „czwórki” są tylko teoretyczne. Mogłoby to nastąpić w przypadku naszego zwycięstwa z ŁKS Włocławek na terenie przeciwniczek. To bardzo trudne zadanie. Zespół do rozgrywek był dobrze przygotowany. Mecz z trzema czołowymi drużynami: ŁKS, Wisłą i Spójnią przegraliśmy zaledwie różnicą jednego punktu. O porażkach zdecydowały momenty przestojów w grze. Zawodniczki miały kilka punktów przewagi i zaczynały grać nonszalancko. Pewien wpływ na słabszą postawę zespołu miał również fakt, że dwie nowe zawodniczki: Lewandowska i Podryżka nie zdobyły się jeszcze zgrać z pozostałymi. (wil)

Pozaregulaminowe nagrody konkursu im. H. Wieniawskiego

Zgodnie z wczorajszą zapowiedzią zamieszczoną w sprawozdaniu z zakończenia VII Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego, podajemy listę nagród pozaregulaminowych, którymi wyróżniono wielu uczestników turnieju młodych wiolinistów.

Nagroda Poznańskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego za najlepsze wykonanie Konkertu fis-moll H. Wieniawskiego — Piotr Milewski (Polska).

Nagroda Związku Kompozytorów Polskich za najlepsze wykonanie Konkertu nr 1 K. Szymanowskiego — Zachar Bron (ZSRR).

Nagroda Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego za najlepsze wykonanie Konkertu A-dur M. Karłowicza — Anna Aleksandra Wódka (Polska).

Nagroda Stowarzyszenia Polskich Artystów Muzycznych dla najlepszego Polaka w III etapie Konkursu — Piotr Milewski.

Nagroda Wandy Wilkomirskiej dla najlepszej uczestniczki konkursu — Anna Aleksandra Wódka.

Nagroda Wałbrzyskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego za najlepsze wykonanie Konkertu d-moll H. Wieniawskiego — Władimir Brodskij (ZSRR).

Nagroda Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej za najlepsze

wykonanie utworu K. Szymanowskiego w II etapie konkursu — Danuta Głowacka (Polska).

Nagroda Kórnickiego Towarzystwa Kulturalnego dla najlepszego Wielkopolanina — Piotr Milewski.

Nagroda Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Muzycznej dla najmłodszego uczestnika III etapu — Piotr Milewski.

Nagroda Gorzowskiego Towarzystwa Muzycznego za najlepsze wykonanie II części Konkertu W. A. Mozarta w II etapie konkursu — Peter A. Zazofsky (USA).

Nagroda Lubelskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w I etapie konkursu za wykonanie Poloneza H. Wieniawskiego — Dan-Florin Paul (Rumunia).

Nagroda Lubuskiego Towarzystwa Muzycznego im. H. Wieniawskiego w Zielonej Górze za najlepsze wykonanie Sonaty J. S. Bacha w I etapie konkursu — Thorsten Rosenbusch (NRD).

Nagroda Ruchu Młodszych Muzyków „Pro Sinfonika” — drogą plebiscytu — otrzymał Władimir Brodskij.

Ofiarowane przez poznańskiego artystę plastyka Józefa Stasińskiego dla czołowych zagranicznych wykonawców cztery rzeźbione w brązie medalliony, upamiętniające Henryka Wieniawskiego otrzymali: Władimir Brodskij, Michail Wajman, Zachar Bron i Peter A. Zazofsky.

Oprócz tego Jury VII Konkursu wyróżniło dyplomami honorowymi dwóch akompaniatorów konkursu: Tadeusza Chmielewskiego i Dinę Joffie.

Ponad miedziami

‘Dokończenie ze str. 3’

stwa, który odbywa się w cyklu zamkniętym. Oznacza to, że 300 000 świni, wyhodowanych w ciągu roku w kombinacie i przy jego pomocy u indywidualnych rolników, trafia do miejscowych przetwórców. Stąd już w postaci przetworów, kierowana jest na cały kraj i bezpośrednio na eksport. A jest on ogromny: 34 procent całości wywozu jugosłowiańskich konserw mięsnych.

Ten zamknięty cykl produkcji oznacza, że rolni-przemysłowy kombinat wieloobiekto-owy i wielobranżowy, w końcowej fazie tego cyklu stała się wyspecjalizowanym producentem, którego interesuje głównie produkcja mięsa o jakości, cyklu i kurydy. Temu podporządkowana jest cała gospodarka, również indywidualna. Zarazem struktura pośladowania ziemi, której wielkość pochodzi z indywidualnych gospodarstw, wymusza na kombinacie — monopolistę — w sferze organizacji cyklu rolni-przemysłowego produkcji wszechstronna pomoc dla prywatnych rolników.

Dochodowość wspólnego gospodarstwa sektora uspołecznionego i prywatnego niewiele różni, ale struktura gospodarstw ich przecie zastrzeżenie może. Obserwowałem to na przykładzie innego kombinatu Wołodynia — Sremskiej Mitrovici. Ma on 80 000 ha wspólnej ziemi i 5 000 indywidualnych kooperantów. 18 różnorodnych przedsiębiorstw produkcyjnych i usługowych, działających w 7 dziedzinach.

Tu także obowiązuje wielobranżowe działanie i cykl zamknięty, przy dużej specjalizacji. Specjalnością tego „Poljoprivrednog Industrijskog Kombinata” jest kukurydza. I oto różnice w poziomie gospodarowania na uspołecznionej i prywatnej ziemi: pszenica wydała w kombinacie

po 58 kwintali z hektara, a u prywatnych — 47,3 q; kukurydza — 67,7 q na uspołecznionych i 55,6 q na prywatnych gruntach. Takie różnice, mimo wspólnego celu, środków produkcji (udostępnionych indywidualnym rolnikom przez kombinat), błowa się z różnej skali gospodarowania i dochodowości, z koncentracji ziemi i środków dla niej przeznaczonych oraz z rozdrobnienia gruntów wśród małorolnych, choćby i wyspecjalizowanych.

Tutejszy kombinat zapewnia łącznie produkcję ponad 200 000 ton ziarna kukurydzy. Rodzi ona pod nadzorem własnych placówek naukowej kombinatu, który prowadzi liczne eksperymenty z jej hybrydami, aby osiągnąć bogatsze w składniki ziarno dla różnorodnych przetworów. Bo kombinat pierwszy w Jugosławii podjął produkcję żywności z kukurydzy.

A więc to — jak obecnie mówimy — piąte ziarno Polski, w Jugosławii sprawdza się już jako cenne źródło produkcji różnorodnej żywności. No tak, ale tu istnieją dogodniejsze warunki klimatyczne dla uprawy takiego ziarna, u nas ta produkcja nie ma przyszłości...

— Czemu nie ma? — zaprzecza inż. Popović. — Eksperymentując z kukurydzą, wyhodowaliśmy już ziarno, które zawiera więcej skrobi, — stwarzając nowe możliwości dla przetwórstwa. Dorobiliśmy się też odmiany twardego ziarna o krótkiej vegetacji, jaka jest możliwa u nas. Sa to odmiany SKS-440 i SKS-358. Niech przyjdą wsi fachowcy, żeby je poznać u nas, czy w Osijeku. Chętnie służymy pomocą. Nas z kolei interesuje technologia młoczenia, które jest u was na wyższym poziomie, może wynieśmy doświadczenia?

ZBILUT SĘK

HUMOR I SATYRA



UWAGA, ROLNICY!
KORZYSTAJCIE Z NOWYCH, ATRAKCYJNYCH
WARUNKÓW KONTRAKTACJI

LNU WŁÓKNISTEGO.

Od 1 lipca 1978 r. obowiązywać będą ceny lnu
podwyższone średnio o 37 procent.

Za 100 kg otrzymacie:	w kl. I	II	III	IV
— za słomę nieodziarnioną przeciętną zawartości 10 proc. nasion	725,—	608,—	500,—	383,—
— za słomę odziarnioną	820,—	680,—	540,—	400,—
— za słomę rosnącą	1.200,—	1.050,—	900,—	750,—

Na nasiona przeznaczone do zasiewu plantacji kontraktowa-
nych wiosną 1978 r. cena została niezmieniona.

Ponadto otrzymacie pomoc paszową w postaci plew lnia-
nych i nasion.

Wszelkich informacji udziela Służba Plantacyjna Przed-
siębiorstwa oraz Wiejscy Przewodnicy Kontraktacji.

Zakłady Przemysłu Lniarskiego
„LENWIT” w Witaszycach
2697-K2

Zakłady Aparatury Spawalniczej „ASPA”
we Wrocławiu, ul. Długosza 2/6

PRZYJMA DO WYKONANIA

szlifowanie ślimaków jedno i wielowchodo-
wych, gwintowników, sprawdzianów gwinto-
wych itp. na szlifierkę do szlifowania gwintów.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres naszego zakładu z za-
znaczeniem Dział TTN tel. 25-26-51, wewn. 240.

2669-K2

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
LOKATORSKO - WŁASNOŚCIOWA
w Gnieźnie

W 1978 ROKU ROZPOCZYNA

BUDOWĘ DOMKÓW JEDNORODZINNYCH
w rejonie ulic Wrzesińska — Pustachowska.

Koszt jednego domku o pow. użytkowej od 75 — 110 m²
podpiwniczonego z garażem w zabudowie szeregowej w za-
leżności od typu wynosi od 560.000,— zł do 870.000,— zł.
Bliższe szczegóły można uzyskać w biurze Spółdzielni
Gnieźno, ul. Budowlanych 2 pok. 20 lub 26, II ptr.

Zarząd Spółdzielni
2684-K2

Praca

Potrzebna maszynistka pi-
sząca biegle pod dyktando
z własną maszyną. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 42446g.

Mężczyźni, kobiety przy-
mie gospodarstwo rolne.
Zgłoszenia: Stary Rynek
92 m. 2. 42278g

Doskonałe warunki dla
prawdziwej gospodarki
z kwalifikacjami w domu
jednej pracującej osoby.
Warunek 45-50 lat, bez-
dzietna, samotna. Oferty
pismem „637802” Biuro
Ogłoszeń, Warszawa, Po-
znańska 38. 2688-K2

Małżeństwo lekarskie po-
szukuje opiekunki do 2-
letniego dziecka. Telefon
598-85. 42414g

Nauka

Korepetycje, języki za-
chodnioeuropejskie. Sikora,
tel. 423-13. 40724g

Korepetycje z matematyki
udziela mgr inż. Ewa
Tulińska tel. 33-07-64. 40768g

Studentka udziela kore-
petycji języka angielskie-
go. Tel. 619-88, Dłużewska.
40617g

Profesor chemii i fizyki
udzieli korepetycji. Woź-
niak, tel. 434-57. 40583g

Studentka V roku me-
dycyny udziela korepety-
cji z biologii. Tel. 735-26,
godz. 21-22, Janicka.
40555g

Korepetycje matematyki.
Mgr Gadziński, Reya 4
m. 4. Tel. 433-12. 40522g

Studentki udziela kore-
petycji matematyki tel.
647-95 Borski. 40639g

Prof. matematyki udzie-
li korepetycji, tel. 423-13
Sikora. 40723g

Kupno

Wytyni — zachowaj! Sta-
re monety srebrne, naczyn-
ia, łyżki, kufel, szable,
ciekawy zegar, metalowy,
postument zegarowy,
świeczniki, lampę, figu-
rę, obraz, różne staroci
kupie, Umińskiego 7a, m.
30, Wilda. 41951g

Kupię duże metalowe ko-
lejki, zabawki. Warszawa
tel. 42-44-02. 2689-K2

Spółdzielnia Pracy In-
strumentarzy Muzycz-
nych „Ton” zakupi in-
strumenty elektroniczne
używane, do renowacji
oraz aparaty nagłaśnia-
jące. Poszukujemy or-
ganów i pianin elektro-
nicznych, profesjonal-
nych firm zachodnich.
Zakupi dokonuje punkt
Spółdzielni Warszawa, ul.
Marchlewskiego 35, tel.
20-62-51. Dodatkowo wszel-
kich informacji udziela
Zakład Spółdzielni „Ton”
w Poznaniu, ul. Kraszew-
skiego 9, tel. 437-17. Pil-
ne! 4232-K1

Samochody

Zamienię nowego Fiata
126 p na Fiata 125 p fa-
brycznie nowego lub
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
42232g.

Nysę 501 sprzedam. Lwo-
wek, Aleje 15. 1508p

Sprzedam Stara C-25 po
remontach. Poznań, Os. Pa-
stowskie 115 m. 56, po go-
dzinie 18. 42444g

Fiata 125 p - 1300, sprze-
dam. Tel. 67-54-00, po go-
dzinie 17. 42342g

Zgrzewarkę 1200 Wat kupię
Norwida 19 m. 4. 40624g

Fiata 850 Sport sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 40556g.

Wartburga 1000 po remon-
cie sprzedam. Poznań, ul.
Opalenicka 59 m. 1. 40553g

Korzystnie sprzedam Żuk-
a po remoncie. Luboń 3,
ul. Słowackiego 11. 40541g

Stara 25 skrzyniowego w
bardzo dobrym stanie —
sprzedam. Grzesz, Czerwo-
nak, Gdynia 7. 40533g

Sprzedaż

MZ TS 250 z osłoną wy-
ściogową i kaskiem aerody-
namicznym sprzedam.
Jan Marchewka, Turów,
poczta Brody Poznańskie.
42277g

Kożuch damski, futro si-
lowe, duże, bibliotekę de-
bową sprzedam. Zeylan-
da 5 m. 6. 42289g

Nowe okulary słuchowe,
dwustronne, radzieckie —
sprzedam. Tel. 541-87. 40994g

Sprzedam nową szafę bia-
łą 2-drzwiową. Tel. 712-39.
42117g

Filodendron — okaz, trzy
odgałęzienia, liść 90 cm
sprzedam. Ostrowska 450.
41812g

Przetargi

Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocynego
„Ars Christiana” w Warszawie, ul. Ogodo-
wa 37 — Delegatura w Poznaniu, ul. Nowo-
wieskiego 8 (kod. 61-731)

ZAPRASZA DO SKŁADANIA OFERT
na wykonanie i sukcesywną dostawę na
przeźwini roku 1978:

- bielizny kościelnej,
- szat liturgicznych,
- koszulek liturgicznych,
- chorągwi, sztandarów, proporców, balda-
chimów oraz innych elementów hafto-
wanych ręcznie i maszynowo.

W przetargu mogą brać udział przedsiębior-
stwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne,
osoby fizyczne i prawne, posiadające odpow-
iednie uprawnienia i zezwolenia władz admini-
stracyjnych.

Oferty należy składać w zalakowanych ko-
pertach z adnotacją „Przetarg Szat Liturgicz-
nych” w naszej Delegaturze w Poznaniu, ulica
Nowowiejskiego 8-1, w terminie 14 dni od da-
ty ogłoszenia przetargu.

Szczegółowych informacji w sprawie otwar-
cia ofert udziela Delegatura w Poznaniu —
tel. 560-93.

Przedsiębiorstwo nasze zastrzega sobie pra-
wo wyboru oferenta, względnie unieważnienia
przetargu bez podania przyczyn. 2664-K2

Maszynę do pisania „Eri-
ke”. Hetmańska 54 m. 56,
po południu. 42239g

Maszynę dziewiarską dwu-
plytową „Veritas 360” —
sprzedam. Oborniki Wlkp.,
1 Maja 19, Nowaczyk. 42065g

Samochody

Zamienię nowego Fiata
126 p na Fiata 125 p fa-
brycznie nowego lub
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
42232g.

Nysę 501 sprzedam. Lwo-
wek, Aleje 15. 1508p

Sprzedam Stara C-25 po
remontach. Poznań, Os. Pa-
stowskie 115 m. 56, po go-
dzinie 18. 42444g

Fiata 125 p - 1300, sprze-
dam. Tel. 67-54-00, po go-
dzinie 17. 42342g

Zgrzewarkę 1200 Wat kupię
Norwida 19 m. 4. 40624g

Fiata 850 Sport sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 40556g.

Wartburga 1000 po remon-
cie sprzedam. Poznań, ul.
Opalenicka 59 m. 1. 40553g

Korzystnie sprzedam Żuk-
a po remoncie. Luboń 3,
ul. Słowackiego 11. 40541g

Stara 25 skrzyniowego w
bardzo dobrym stanie —
sprzedam. Grzesz, Czerwo-
nak, Gdynia 7. 40533g

Lokale

Młode bezdzietne małżeń-
stwo, członkowie SM po-
szukuje pokoju w Pozna-
niu lub okolicy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 42241g.

Poszukuję mieszkania 2-
3-pokojowego z telefonem
na okres dwóch do trzech
lat. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 42339g.

Nieruchomości

Inowrocław! Dom jedno-
rodzinny, nowy, cały wol-
ny, gaz, ogród, ogród sprze-
dam. Wiadomość: Bukow-
ski, Balczewo, 88-130 Par-
chanie, koło Inowrocław-
wia. 1509p

Różne

Garaż — c.o., kanał
(Grunwaldzka) wydzierżawie
przedsiębiorstwu. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka
19 dla 40663g.

Transport ciężarowy, ma-
teriały różne. Kopanina
9, Tafelska. 40762g

Parkiety bezpyłowo cykli-
nuje, lakieruje Zakład
Usługowy - Zygmunt Koe-
nig, tel. 647-79. 38642g

Cyklizowanie. Tel. 67-38-14
— Szaj. 40070g

Matrymonialne

Przystojny Holender, ka-
walier 26-letni, wzrost 174
cm, chemik przed dokto-
ratem z mieszkaniem i
samochodem pozna In-
teresującą Polkę w celu
matrymonialnym. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 40722g.

Pani 37-letnia, technk poz-
na poważnego, kultural-
nego pana wyznania rzym-
sko - katolickiego, doma-
torka, bez nałogów. Spra-
wy mieszkaniowa i finan-
sowa bez znaczenia. Cel
matrymonialny. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 40609g.

Korpulentna, samotna,
uczciwa domatorka, bez
nałogów 55-letnia pozna
uczciwego, starszego pa-
na z mieszkaniem prag-
nającego mieć miły, spo-
kojny dom. Cel matymo-
nialny. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
40733g.

Wyszkolony — bez na-
łogów poślubi pannę gos-
podarstwem. Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19 dla
40663g.

Panna 31-letnia, wzrost
168, własny dom, zawód
pozna kawalera z wy-
szktałceniem zawodowym
lat 30-37, wyznania rzym-
sko - katolickiego. Cel
matrymonialny. Poważne
oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 40769g.

„OBRA”

Spółdzielnia Pracy Rękodziela Ludowego
i Artystycznego
66-320 Trzciel,
ulica Zbąszyńska 21 — telefon nr 90.

WYKONUJE

w ramach usług dla ludności

STOLARKE BUDOWLANA: OKNA
DRZWI I LISTWY różnego rodzaju.

Zamówienia przyjmujemy z terminem
realizacji w roku 1978, począwszy od
I kwartału.

GWARANTUJEMY TERMINOWE I SO-
LIDNE WYKONANIE USŁUG.
2660-K2

Pracownicy poszukiwani

Zakład Produkcyjno-Remontowy Energetyki
Poznań w Czerwonaku, ul. Gdynia nr 58 —
przyjmie każdą ilość pracowników do przy-
uczenia w zawodach:

- tokarza,
- slusarza,
- frezera,
- szlifierza,
- murarza.

Prowadzimy również szkolenie wewnątrz-
zakładowe z możliwością uzyskania uprawnień
spawacza.

Wynagrodzenie plus dodatkowe świadczenia
wg Układu Zbiorowego Pracy dla przemysłu
energetycznego.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie Dział Kadry,
Czerwonak k. Poznania, ul. Gdynia 58, tele-
fon 580-51, wewn. 322. 2692-K2

Wielkopolska Fabryka Maszyn Elektrycznych
w Poznaniu, ul. Kościelna 37 przyjmuje do
przyuczenia pracowników posiadających ukoń-
czone 18 lat i 8 klas szkoły podstawowej w
zawodach takich jak:

- TOKARZ
- SLUSARZ OGÓLNY
- SLUSARZ NARZĘDZIOWY
- FREZER

Ubiegać mogą się o przyjęcie osoby z m. Po-
znania i województwa poznańskiego.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje
Sektora Spraw Osobowych i Szkolenia Zawo-
dowego w godzinach od 7 do 14 oraz w sobo-
ty od godz. 7 do 12. 4259-K1

Komunikat

Kolegium d/s Wykroczeń przy Prezydencie
Miasta Poznania — ukarało Przemysława Pu-
zio, s. Michała, ur. 11. II. 1941 r., zam. Poznań,
ul. Pionierska 8 — karą grzywny 4.000 zł za to,
że w dniu 13. VIII. 1977 r. w Poznaniu, na ulicy
Łozowej 94a m. 6 — działając w stanie nie-
trzeźwym bezpodstawnie wezwał karetkę po-
gotowia ratunkowego, fałszywie informując
o zdarzeniu zatrucia gazem. W tym samym
czasie używał słów wulgarnych w stosunku do
załogi pogotowia ratunkowego, zakłócając por-
ządek publiczny.
Ponadto Kolegium d/s Wykroczeń orzekło
podanie treści orzeczenia do publicznej wiado-
mości przez ogłoszenie w prasie poznańskiej
na koszt obwinionego. 4240-K1

Dnia 27 listopada 1977 r. zmarła, przeżywszy
lat 84, moja kochana matka, teściowa, nasza
droga babcia

MARIANNA KRYSZTOFIK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Owińskich.

W smutku pograżony
syn z rodziną 42425g

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 17 listopada
1977 r. zmarł w wieku 74 lat

KONRAD NOWACKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 28 bm. o go-
dzinie 14 w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pograżona
rodzina

Swarzędz, Wiankowa 2. 42418g

† Dnia 28 listopada 1977 r. zmarła w Bogu po
ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 73, nasza
ukochana mama, śp.

ANIELA WICHTOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 15.30 na cmentarzu starościeckim.

W smutku pograżona
rodzina

Ul. Cedrowa 4 m. 8. 42452g

Dnia 26 listopada 1977 r. zmarła

MARIA ŻURKIEWICZ

były długoletni, sumienny i zasłużony
pracownik naszego przedsiębiorstwa.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Dyrekcja — Rada Zakładowa
oraz pracownicy
Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców
Zakład Handlu Mięsem

3903-K3

† Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że
dnia 26 listopada 1977 r. zmarła po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
nasza ukochana matka, teściowa, babcia i sio-
stra, śp.

KRYSZYNA WALKOWSKA

z domu Leitgeber

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu górczyńskim. Msza św.
żałobna odprawiona zostanie w kościele para-
fialnym św. Krzyża, w sobotę, 3 grudnia br.
o godz. 7.

W żałobie pograżone

dzieci i rodzina 42423g

† Dnia 26 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana matka,
teściowa, babcia i prababcia, śp.

SALOMEA DYBIZBAŃSKA

z domu Szafer

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu w Miłosławiu.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Chłapowskiego 26 m. 10. 3918-U3

† Dnia 27 listopada 1977 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 94, nasza
najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia,
śp.

JADWIGA SPERLING

z domu Zmysłowska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 1 grudnia
br. o godz. 9.50 na cmentarzu jankowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina 42424g

Dnia 25 listopada br. zmarł nasz były pra-
cownik

LEONARD MYTKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 listopada br.
o godz. 12.30 na cmentarzu jankowskim.

Rodzinie zmarłego wyraży głębokiego współ-
czucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa
oraz współpracownicy
Zarządu
Międzynarodowych Targów Poznańskich

3906-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
27 listopada 1977 roku zmarł nagle, przeży-
wszy lat 71, śp.

KAROL GIERLIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 28 bm.
o godz. 14.30 na cmentarzu w Opalenicy.

W smutku pograżona

rodzina

Opalenica, ul. Powstańcy Kozaka 5. 3914-U3

† W dniu 28 listopada 1977 r. zasnęła w Bogu,
po ciężkich cierpieniach, zakończywszy swój
pracowity żywot pełen dobroci i poświęceń na-
sza najdroższa matka, babcia, prababcia i te-
ściowa, śp.

BRONISŁAWA RĄCZKA

z domu Mocek

lat 80.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30 bm. o go-
dzinie 14.50 na cmentarzu jankowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Os. Piewiska, ul. Akacjowa 12.

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 42390g

† Dnia 26 listopada 1977 roku zasnęła w Bogu,
nasza kochana mama, teściowa, babcia i pra-
babcia, przeżywszy lat 84, śp.

MARIA ŻURKIEWICZ

z domu Dybizańska

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 bm.
o godz. 10.30 na cmentarzu parafialnym na Gór-
czyńcu.

W głębokim smutku pograżona

córki z rodzinami

Os. Wielkiego Października 13 G m. 94. 3917-U3

Z głębokim żalem zawi

